

Późno, ale z rozmachem, Yamaha wchodzi w słuchawkowy interes. Modele z nowej serii *Pro* wyglądają znakomicie, bardzo nowoczesnie, nie mieszcząc się w utartych kanonach.

**W**ąski pałąk płynnie przechodzi w dolną część i sięga aż za uszy, do których przylegają zamknięte we własnych miniobudowach przetworniki, dociśnięte z zewnątrz pałąkiem. Nie widać więc w ogóle klasycznych, okrągłych muszli, a tylko lekko zaokrąglone zakończenia monolitycznej opaski. Całość wydaje się sztywna, lecz po przełamaniu strachu, że coś uszkodzimy, okazuje się, że jest dostatecznie elastyczna. Nad muszlami pałąk ma zintegrowany mechanizm zawiasów, umożliwiający składanie słuchawek do transportu. Mocne, wyczuwalne „kliknięcia” dają pewność zatrzaśnięcia w wybranej pozycji, choć trzeba ten mechanizm poznać i nauczyć się go obsługiwać; pasowanie elementów jest na tyle ciasne, że patrząc na zdjęcia w katalogu i same słuchawki, dość długo się zastanawiałem, czy to rzeczywiście możliwe, aby ten model w bezinwazyjny i „odwracalny” sposób „połamać”.

Muszle słuchawek są wyłożone skóropodobnym materiałem, sposób kontaktu z uszami skłania do zakwalifikowania ich do grona modeli nausznych, a nie wokółusznych.

Plastik dość mocno nas „spina”, chociaż to nie sam nacisk, a połączenie silnego przylegania z konstrukcją zamkniętą może powodować lekki wzrost temperatury. Taką jest jednak cena skutecznej izolacji od zewnętrznych źródeł hałasu, a w tym względzie Yamaha radzi sobie znakomicie.

Te słuchawki potrafią cieszyć detalami – jednym z nich jest kabel. Wydawałoby się, że nie ma on większego znaczenia, a jednak... W *Pro 300* kabel (długość 1,2 m) jest montowany na stałe, ale płaski, co już jest czymś wyjątkowym. Producent tłumaczy, że przewód jest odporny na skręcanie i plątanie, a dzięki wielowarstwowej konstrukcji nie przenosi na słuchawki niepożądanych, przypadkowych dźwięków towarzyszących dotknięciu kabla. Zakończony jest kątową wtyczką 3,5 mm,

*Przegubowe elementy pałąka pozwalają szybko złożyć słuchawki do niewielkich rozmiarów.*



## Yamaha PRO 300

w komplecie znajdziemy także adapter na standard 6,3 mm.

Skromny i elegancki jest także zespolony z kablem pilot zdalnego sterowania, przystosowany do obsługi sprzętu przenośnego Apple. Możemy dzięki niemu wyzwać podstawowe funkcje, regulować głośność, zatrzymywać i wznawiać odtwarzanie, przeskakiwać do kolejnego lub poprzedniego utworu. W przypadku sprzętu Apple pilot pełni także rolę zestawu głośnomówiącego, pozwala odbierać połączenia.

Przetworniki mają 40-mm średnicę, impedancja wynosi 53 omy. *Pro 300* kupimy w trzech wersjach kolorystycznych: białej, czarnej lub niebieskiej, nawiązującej do sportowych motocykli Yamahy.

### ODSŁUCH

Wiele cech tych słuchawek – styl, impedancja, pilot, krótki kabel... wskazuje na to, że jest to produkt adresowany raczej do młodszej „widowni”, która chce mieć *Pro 300* zawsze przy sobie, nie tylko w domu, ale także poza nim. Rodzi to od razu podejrzenia, czy producent nie poszedł w kierunku utartych wyobrażeń o potrzebach młodzieży – jakoby żadnej dobrego basu, czyli basiora. Yamaha ma jednak nieco inne podejście do tego tematu.

Nie można powiedzieć, że basu jest tu za mało, ale nie on sam tworzy klimat tego brzmienia – bo jednak ma ono swoją specyfikę. Jest dość gęste, czasami nawet mroczne, głębokie, lecz efekt potęgi jest tu uzyskiwany w szerokim zakresie nisko-średniotonowym. Góra pasma dodaje tyle, ile potrzeba, na pierwszy plan nie wyskakuje, oszczędza nam przykrości związanych zarówno z ewentualnym zabrudzeniem, jak i ekspozowaniem sybilantów.

*Pro 300* nie są jednak generalnie delikatne – mają brzmienie zdecydowane, nasycone, dynamiczne. Nie są narzędziem do analizy błędów realizatorskich, całkiem dobrze asymilują



*Dla słuchawek tego gatunku, neseserki stają się obowiązkowe.*



*Na płaskim kablu umieszczono miniaturowy sterownik z mikrofonem.*

słabsze nagrania, głównie te suche i podmetalizowane, dając im więcej „ciała”, a odbierając ostrość. Wobec różnorodności nagrań, jakie trafiają obecnie do sprzętu przenośnego, to koncepcja słuszna.

### PRO 300

CENA: 1000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN  
www.audioklan.com.pl

#### WYKONANIE

Wyjątkowo lekkie (200 g) słuchawki o bardzo nowoczesnym wyglądzie i doskonałym wykonaniu. Oryginalny mechanizm regulacji i składania.

#### WYGODA

Mimo że niewielkie, będą dobrze izolować od zewnętrznych źródeł hałasu. Krótki kabel (1,2 m), dedykowany raczej urządzeniom przenośnym.

#### BRZMIENIE

Mocne, gęste, obszerne.